

Dom Wszystkich – Polska

Autor tekstu: **Mirosław Woroniecki**

Z postanowienia artykułu pierwszego Konstytucji RP stanowiącego, że Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli oraz w związku z treścią artykułu trzeciego, że jest ona państwem jednolitym - wynika jednoznacznie równe dla wszystkich grup, warstw i środowisk społecznych prawo do uczestniczenia w kształtowaniu i współdecydowaniu o wszelkich istotnych sprawach kraju.

Władza zwierzchnia — w myśl obowiązującego artykułu 4 Konstytucji należy bowiem do Narodu sprawującego ją przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio. Coraz częściej zadajemy sobie jednak pytanie — Czy jako obywatele mamy poczucie, że treść przywołanych wyżej przepisów jest adekwatna do rzeczywistości? Zdaniem wielu ludzi zdecydowanie nie. Coraz częściej rozlegają się głosy wielu środowisk jawnie kwestionujące stan polskiej demokracji.

Partie polityczne okupujące skutecznie instytucje demokratyczne dzięki systemowi wyborczemu i systemowi ich finansowania reprezentują głównie interesy swojego aparatu partyjnego, a nie wyborców. Aparaty partyjne wyłaniają kandydatów umieszczanych na listach wyborczych, decydują o obsadzie stanowisk państwowych, kierowniczych stanowisk w administracji państwowej i samorządowej, zaludniają organy nadzorcze i zarządy spółek skarbu państwa.

Działające dla dobra swoich członków partie polityczne doprowadziły do marginalizacji Służby Cywilnej i w ramach programu „rodzina na swoim” realizują powyborcze programy walki z bezrobociem. System partyjny paraliżujący kraj powoduje, że żadna z reprezentowanych w Sejmie partii nie cieszy się zaufaniem społecznym. Dotyczy to także jedynej inicjatywy politycznej, która ciesząc się autentycznym poparciem wyborców w wyniku ostatnich wyborów potrafiła przekroczyć próg wyborczy tj. Ruchu Palikota. W odczuciu nie tylko krytyków tego ugrupowania skoncentrowanie aktywności na demaskowaniu oportunistów, głupoty czy hipokryzji i promowanie, godne zresztą pochwały, wolności i praw obywatelskich nie stanowi w obecnej sytuacji gospodarczej najbardziej oczekiwanego kierunku działań w sprawach wymagających pilnej interwencji państwa. W osamotnieniu spowodowanym zawinionymi, ale i obiektywnymi czynnikami Ruch Palikota nie ma ani odpowiedniej siły ani kompetencji by realnie podjąć i przeprowadzić konieczne zmiany zarówno prawa jak i praktyki funkcjonowania organów i instytucji państwowych przede wszystkim w zakresie poprawy sytuacji gospodarczej, zmniejszenia skali bezrobocia, biedy i wykluczenia społecznego.

Przepisy Konstytucji RP odnoszące się do wolności, praw i obowiązków obywatelskich, a wynikające z nienaruszalnej, bo przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka o której mowa jest w artykule 30 wprowadzają obowiązek ich ochrony i poszanowania przez władze publiczne i tak jak wolność podlegają ochronie prawej. Każdy ma obowiązek szanować wolność i prawa innych ludzi, a prawa i wolności osobiste, w tym gwarancje nietykalności osobistej, gwarancje procesowe, tajemnica komunikowania się, poufność informacji, a także wolność sumienia i wyznania oraz wiele innych wymienionych odnośnymi postanowieniami Rozdziału II Konstytucji w praktyce nie są dostatecznie przestrzegane. Naruszanie tych zasad przez służby specjalne, policję, prokuraturę, a także administrację państwową od lat stanowi poważny problem, któremu przeciwstawić się mogą jedynie dobrze zorganizowane protesty społeczne, chociażby jak w sprawie ACTA, stałe nagłaśnianie spraw w mediach jak np. program „Państwo w państwie.” czy też konsekwentna aktywność organizacji pozarządowych, których dobrym przykładem jest działalność Fundacji Helsińskiej. Z niepokojem i sprzeciwem spotkać się musi ostentacyjne ignorowanie konstytucyjnych praw ekonomicznych i socjalnych jak przykładowo jedynie można wskazać w zakresie prawa do ochrony zdrowia, zabezpieczenia społecznego, jakości nauki czy wyboru i wykonywania zawodu. W aktualnym stanie państwa podzielonego i zablokowanego przez pozorny, nie merytoryczny konflikt partii rządzącej z główną partią opozycyjną jedynym rozwiązaniem mogącym doprowadzić do „odzyskania” Polski z łap polityków może stać się rozwój ruchów obywatelskich i ich współdziałanie w przeprowadzaniu konkretnych zmian czy projektów niezależnie od światopoglądu, przekonań i orientacji politycznych członków poszczególnych organizacji i ruchów obywatelskich.

Jako wyraz sprzeciwu wobec aktualnej sytuacji w kraju i wobec konieczności uaktywnienia rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, a zwłaszcza działalności społecznej, informacyjnej, kulturalnej, naukowej i edukacyjnej, na rzecz rozwoju samorządności lokalnej, a także dla stopniowego wprowadzania instytucji demokracji bezpośredniej w system polityczny naszego kraju,

dla upowszechniania zasad demokratycznego państwa prawa, zwiększenia społecznej kontroli nad instytucjami państwowymi, przeciwdziałania patologiom społecznym oraz w celu ochrony praw i swobód obywatelskich, z inicjatywy adwokata, posła i działacza państwowego Ryszarda Kalisza zostało powołane stowarzyszenie mające organizować ludzi o mentalności otwartej, socjal — liberalnej i pro — społecznej, zwróconej w przyszłość, noszące nazwę „Dom Wszystkich — Polska”.

Wśród statutowych zadań stowarzyszenia precyzujących wyżej wskazane kierunki działań odnajdziemy również takie które odnoszą się do spraw europejskich jak np. inicjowanie, prowadzenie i wspieranie wszelkich inicjatyw obywatelskich w formach przewidzianych np. traktatem lizbońskim, a również dotyczące współpracy międzynarodowej we wszystkich aspektach, ale i wspierania krajowych inicjatyw ustawodawczych oraz innych organizacji i instytucji o celach zbieżnych z celami stowarzyszenia i współdziałania z takimi organizacjami. Stowarzyszenie powołane jest do upowszechniania i ochrony wolności i praw człowieka nie tylko poprzez edukację prawną i ekonomiczną, ale także poprzez udział w praktycznej realizacji tej ochrony tj. poprzez inicjowanie postępowań i przystępowanie do toczących się postępowań przez organami wymiaru sprawiedliwości oraz organami administracji publicznej. Jako organizacja obywatelska stowarzyszenie nie ma celów politycznych sensu stricto, chociaż będzie promować zagadnienia polityki gospodarczej, podejmować tematy związane z zatrudnieniem i aktywizacją zawodową, a przede wszystkim integrować i aktywizować różne środowiska społeczne, w tym organizować wsparcie inicjatyw politycznych poprzez tworzenie lub wspieranie lokalnych jak i centralnych komitetów wyborczych.

Próbę łączenia, a nie dzielenia aktywnej politycznie i społecznie części obywateli stowarzyszenie ma zamiar realizować w warunkach budowy państwa neutralnego światopoglądowo, co oznaczać ma takie państwo, które odrzuca wszelką religię czy filozofię jako doktrynę państwową. Państwo przyjazne obywatelom nie może bowiem prowadzić ich indoktrynacji ani popierać określonych koncepcji życia, ani też preferować jakichkolwiek orientacji filozoficznych, politycznych, kulturalnych czy religijnych. Z neutralności czy też bezstronności państwa wynikać ma uznanie pluralizmu religijnego, światopoglądowego, politycznego i czuwanie nad przestrzeganiem zasady swobody wymiany myśli zagwarantowanej prawnie, która uznaje absolutną równość wobec prawa wszystkich opcji religijnych, a także nie wyznaniowych — wszystkich światopoglądów. Neutralność państwa rozciągając się musi na wszystkich funkcjonariuszy państwowych przy wykonywaniu funkcji urzędowych, którzy nie mogą kierować się swoimi przekonaniem przy wydawaniu decyzji czy rozstrzyganiu sporów. Takie państwo, które nie będzie dzielić ludzi na lepszych i gorszych w zależności od wyznania czy światopoglądu, ze względów historycznych, socjologicznych, orientacji seksualnych, koloru skóry czy pochodzenia ma możliwość złagodzenia istniejących konfliktów i odblokowania barier rozwoju.

Organizacja stowarzyszenia jest w mojej ocenie przejawem zainteresowań jego inicjatorów — na czele z posłem Kaliszem, warunkami życia poszczególnych obywateli i przyszłością w jakiej przyjdzie nam żyć, jest skierowana na człowieka, a nie na bieżącą politykę. Jest realizacją głoszonych przez lidera poglądów wolnościowych, przestrzegania praw obywatelskich, przeciwdziałania wykluczeniu, naprawie państwa poprzez oddolne działania obywatelskie, bez oglądania się na polityków i ich interesy. Stowarzyszenie zaprasza do swojego grona i do współdziałania w osiąganiu założonych celów wszystkie inne organizacje i osoby fizyczne podzielające konieczność działania na ich rzecz. We wszystkich konkretnych projektach dotyczących zadań stowarzyszenia poszukiwać ono będzie partnerów społecznych do ich realizacji. Osobiście uważam podjętą niewiele wcześniej, a ogłoszoną w dniu dzisiejszym inicjatywę za rzadki przejaw normalności w działaniu polityka ryzykującego wygodny fotel, bo nawet nie stołek jak też i niezależną pozycję w tradycyjnych strukturach partyjnych na rzecz stworzenia organizacji obywatelskiej łączącej wokół wspólnych celów dwie zdawałoby się nieco przeciwstawne koncepcje liberalnych wolności i socjalnych praw obywatelskich. Niezależnie od tego jak utopijna wydawać się może wizja łącząca obie kwestie to zasadnie możemy zadać pytanie: Czy praktycznie można korzystać z pełni wolności bez bezpieczeństwa socjalnego?

Mirosław Woroniecki

Adwokat, specjalista prawa gospodarczego, cywilnego i prawa karnego gospodarczego, historyk doktryn politycznych i prawnych, doradca organizacji pozarządowych.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 29-04-2013)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8934) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8934>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl